

43. wycieczka Rajdu na Raty 2017

W niedzielę 12 listopada 2017 roku Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił turystów na 43 już w tym roku wycieczkę z cyklu Rajd na Raty. Tym razem prowadzący, piszący te słowa, spotkał się z uczestnikami przy dworcu kolejowym w Kowarach. Ponieważ to już jedna z ostatnich w tym sezonie wycieczek postanowiłem nie męczyć zbytnio jej uczestników i zaproponowałem króciutki bo tylko 8 kilometrowy spacer z Kowar przez Skalną Bramę do Bukowca. Nie oznacza to jednak, że miało być nudno. Tym razem przygotowałem więcej atrakcji czysto krajoznawczych.



Foto: Krzysztof Tęcza

Na początek skorzystałem z zaproszenia Zbigniewa Piepiory, który przyjął nas w Gościńcu na Starówce. Omówił on stałe wystawy fotograficzne prezentowane w obiekcie, a także przybliżył historię górnictwa w Kowarach. Następnie Jacek Mielczarek, który właśnie przyleciał z Irlandii, zaprezentował nam swoją wystawę o zabytkach tego kraju. Mieliśmy szczęście, bo oficjalna premiera tej wystawy dopiero przed nami.

Po mile spędzonym czasie i zrobieniu pamiątkowej fotografii udaliśmy się w drogę. Minęliśmy zamek Nowy Dwór, z którym związanych jest tak wiele opowieści i legend, że nie sposób wszystkie przedstawić. Ten ciekawy obiekt obecnie nie jest dostępny dla turystów, można zatem podziwiać go tylko zza płotu. Naszym jednak głównym celem dzisiejszego spaceru była Skalna Bramka, dlatego ruszyliśmy dalej wchodząc w las. Najbliższe kilometry nie należały do lekkich. Mimo, iż wydawałoby się, że górki przed nami to niewielkie wzniesienia, okazały się one bardzo wymagające. Nie dość, że było wiele bardzo stromych podejść i zejść to jeszcze teren był bardzo podmokły. Utrudnienia te jednak nie stanowią specjalnego wyzwania dla wprawionych turystów. Dlatego bez trudu dotarliśmy

na wzgórzu Bramka wznoszące się na niebotyczną wysokość 495 metrów n.p.m. Tam mogliśmy zobaczyć jak przyroda potrafi poukładać potężne skały tworząc naturalne przejścia pod nimi. Miejsce to stanowi upamiętnienie pobytu szwajcara Karla Klöbera. Jest tutaj wyryty w skale stosowny napis oraz data 1795.



Foto: Krzysztof Tęcza

W ostatniej części wycieczki wykorzystaliśmy liczne polne i leśne ścieżki znajdujące się po drodze do pałacu w Bukowcu. Na szczęście pogoda nam dopisywała, było sucho i słonecznie. W pałacu została przedstawiona prelekcja z mojego letniego pobytu w Indiach. Opowiedziałem o tym jak odebrałem Indie, co mnie spotkało w Tybecie i jak wysoko udało mi się wdrapać w Himalajach. Okazało się, mimo moich obaw, że opowieść o tak egzotycznej wyprawie zaintrygowała wszystkich na tyle, że czas jej trwania mogłem spokojnie podwoić. Zdjęcia do prelekcji przygotowała uczestniczka wyprawy w Himalaje Elżbieta Sznajder. Ona także przygotowała podstawowe informacje o Indiach oraz odpowiadała na zadawane pytania.

Ostatnim punktem programu było ognisko i pieczenie kiełbasek. Odpowiednie warunki do tej części wypoczynku zostały zabezpieczone dzięki Regionalnej Pracowni Krajoznawczej Karkonoszy działającej w Związku Gmin Karkonoskich.

Krzysztof Tęcza